

Reflektor, Triumf

Triumf

Otwieram drzwi do pustki
Co wchłania fragmenty ducha
Ciało się zanurza, czy żyję
Staram się nie ruszać
Nie świecę zuchwale, jak dawniej
Zrobiłem się szary i mały
Jak każdy kto ma jaźń
Sięgającą wrót niebiańskich

Myślę – Triumf znów
Jakoś migiem błysnął już
Tracę dotyk, węch, smak
Wzrok i słuch

Przed końcem mnie dotknij
Niech serce zwolni na moment
Tu byłem, tu czułem i tyle
Starczy rzut okiem w niedolę
Prężyłem się cały z piórami
Jak mogłem piąłem ku górze
Spadając nie czułem
Fantomów zwycięstwa, patrz frunę

Myślę – Triumf znów
Jakoś migiem błysnął już
Tracę dotyk, węch, smak
Wzrok i słuch